

Dr hab. Karol Sanojca, prof. UWr

Uniwersytet Wrocławski

Павло Полянський, *Всесвітня історія. Підручник для 9 класу закладів загальної середньої освіти*. Схвалено для використання в освітньому процесі, Київ «Грамота» 2022, ss. 223.

Wyznaczone przepisami podstawy programowej materiał nauczania z historii powszechnej dla kl. IX w ukraińskich szkołach ogólnokształcących obejmuje okres od rewolucji francuskiej do wybuchu I wojny światowej, czyli lata 1789–1914. Zasadą w tym systemie oświatowym jest, że układ treści we wszystkich podręcznikach szkolnych dopuszczonych do użytku jest taki sam jak nakazuje to podstawa programowa. Autorem recenzowanego dzieła jest doświadczony historyk i dydaktyk Pawło Poljański (ur. 1961), od ponad dwóch dekad zajmujący się pisarstwem podręcznikowym i mający w swym dorobku kilka podręczników przeznaczonych klas IX, X i XI. Omawiany tekst składa się z wprowadzenia i pięciu rozdziałów. Na początku przedstawiono uczniom „instrukcję” korzystania z podręcznika (co ciekawe, nie ograniczył się autor do rozszyfrowania ideogramów stosowanych w tekście oraz zamysłów dydaktycznych, ale także zaprezentował uczniom zestaw „korzyści” – umiejętności i kompetencji nabywanych podczas pracy z tą książką. Każdy rozdział rozpoczyna się sekcją „Oczekiwane wyniki działań edukacyjnych” i zamyka „Zakończeniem”, które podsumowuje prezentowany materiał. Objętość poszczególnych rozdziałów jest mocno zróżnicowana. Pierwszy podzielono na dwa paragrafy, drugi na dziewięć, na trzeci składa się dziesięć paragrafów, zaś dwa ostatnie bloki liczą zaledwie po jednym paragrafie. Przed każdym paragrafem zamieszczono pytania służące powtórzeniu i podsumowaniu materiału już znanego uczniom. Materiał historyczny rozpoczyna zarys dziejów rewolucji francuskiej i czasów napoleońskich (dość wyraźnie odróżnia się tu propozycja ukraińska od polskiej podstawy programowej, w której działy XXV i XXIX poświęcone tym wydarzeniom rozdzielone zostały trzema innymi dużymi działami, w których umieszczono wymogi dotyczące prezentacji dziejów Rzeczypospolitej od śmierci Sobieskiego do upadku państwa oraz dział o kulturze oświecenia w Polsce).

W rozdziale drugim i trzecim autor przedstawił najważniejsze wydarzenia z historii XIX wieku, rozdzielając je na lata 1815–1870 oraz „ostatnie trzydziestolecie XIX wieku i początek wieku XX”. Poszczególne podrozdziały poświęcone zostały najważniejszym mocarstwom tego

czasu (Wielkiej Brytanii, Francji, Niemcom, Włochom, Rosji i USA). Podział ten nie zawsze przebiega dokładnie tak, jak stanowią tytuły rozdziałów, gdyż opisując dzieje niektórych państw, autor rozpoczyna od przełomu XVIII/XIX wieku i sięga aż po lata 70., a w pozostałych cezurę ustawia na połowie wieku XIX. Konsekwencje tego widoczne są w kolejnej części, formalnie poświęconej ostatniemu trzydziestoleciu XIX wieku, gdyż przy opisie dziejów USA, Rosji, Austro-Węgier, Chin, Japonii cezury wyznaczono „od drugiej połowy XIX wieku do początku wieku XX” (najbardziej jest to nieprecyzyjne w odniesieniu do cesarstwa Habsburgów). W tytułach paragrafów poświęconych innym państwom użyto odmiennych określeń czasowych – dla Niemiec „pod koniec XIX i na początku XX wieku” (s. 130), tak samo w części poświęconej imperium osmańskiemu (s. 176), a fragment dziejów Wielkiej Brytanii określono terminem „doby wiktoriańskiej” (s. 135). W tym wypadku tytuł rozdziału najbardziej rozmija się z zawartością, gdyż rządy królowej Wiktorii zaczęły się w 1837 roku.

Część czwarta podręcznika poświęcona została opisowi politycznych wydarzeń na przełomie XIX i XX wieku, dopiero w piątej, ostatniej partii książki, na kilkunastu stronach scharakteryzowane zostały podstawowe osiągnięcia nauki i kultury tego czasu (s. 200–211). Przy takim układzie tekstu widoczna jest wyraźnie dominacja historii politycznej, ukazywanej jako dzieje wybranych państw (głównie ówczesnych mocarstw), co można uznać za słabość, choć raczej podstawy programowej niż podręcznika.

Istotną część składową książki stanowi rozbudowana i nowocześnie podana obudowa dydaktyczna, na którą składają się materiały tekstowe, ikonograficzne oraz symboliczne. Nie tylko wzbogacają one tekst autorski, ale pozwalają na ukierunkowanie pracy uczniów, wpływają na utrwalanie nabywanych wiadomości, ale przede wszystkim mają na celu wyposażenie ucznia w określony zestaw umiejętności. Przykładem tego ostatniego zadania jest podręcznikowa sekcja „Świadectwa”, w której zamieszczono wypowiedzi historyków, polityków, wojskowych, artystów i zwykłych ludzi, którzy byli świadkami opisywanych wydarzeń. Część stawianych uczniowi zadań (przy materiałach ilustracyjnych i źródłach) ma charakter pytań otwartych, czasem o charakterze problemowym („Czy uważasz, że...”, „Jak myślisz...”, „Wyraź własną opinię...”, „Twoim zdaniem...”). Czasem prezentowane są niejednoznaczne oceny faktów i postaci historycznych, co ma zachęcać do dyskusji, budowania umiejętności krytycznej oceny wydarzeń i formułowania własnych opinii. Umieszczone na końcu każdego rozdziału polecenia kontrolne mają różny stopień trudności, a ich celem jest utrwalenie wiedzy, umiejętności i kompetencji.

Lokowaniu wydarzeń w czasie i przestrzeni służą mapy, których jest niewiele (osiem), ale są klarowne, wyraziste, nieprzeładowane informacjami (co nie jest we współczesnych

podręcznikach regułą). Tekst autorski uzupełnia kilkadziesiąt notek biograficznych (wraz ze zdjęciami). Ponadto zamieszczono kilkanaście diagramów, schematów i wykresów, które w przystępny sposób wspomagają analizowanie danych statystycznych. Są one kolorowe, dość duże, proste i z reguły zawierają tylko jedną informację, co czyni z nich bardzo użyteczne dydaktycznie narzędzie wzrokowego podawania i utrwalania treści. Pojęcia są wyjaśniane nie na końcu podręcznika w osobnym słowniczku, ale bezpośrednio w tekście każdego rozdziału. Natomiast na końcu podręcznika zamieszczono tablicę chronologiczną zawierającą 70 najważniejszych dat. Na koniec ogólnej charakterystyki książki należy wspomnieć, że nie jest to nowy podręcznik – jego poprzednia wersja pochodzi z roku 2017, a zakres wprowadzonych zmian i modyfikacji można uznać za minimalny.

Sprawy polskie w podręczniku

Pierwsza informacja o sprawach polskich pojawia się w rozdziale poświęconym czasom napoleońskim, gdzie zamieszczono informację, iż w wyniku postanowień traktatu w Tylży w 1807 r. z ziem polskich znajdujących się pod panowaniem Prus Napoleon utworzył Księstwo Warszawskie (s. 26). Na tej samej stronie Polacy pojawiają się po raz kolejny, gdy mowa o wyprawie Napoleona na Rosję. Wśród przedstawicieli wielu narodów i państw wchodzących w skład 600-tysięcznej „Wielkiej Armii” obok Francuzów, przedstawicieli Austrii, Prus i innych państw niemieckich, Włoch, Królestwa Neapolu, Hiszpanii i Holandii wymienieni zostali też Polacy. Szkoda tylko, że autor nie uzmysłowił uczniom powodów, dla których znaczną część wojsk napoleońskich stanowiły wojska polskie. Sprawa przyszłości ziem polskich po klęsce Bonapartego oceniona została w podręczniku jako „najważniejsza i kontrowersyjna”. Widoczne były tu sprzeczne interesy zwycięskich mocarstw. Uczeń może się dowiedzieć, że w wyniku ustaleń kongresu wiedeńskiego Prusom przypadła „zachodnia część Polski z miastem Poznań”. Informacja jest mało precyzyjna – lepiej byłoby nazwać te ziemie zachodnią częścią Księstwa Warszawskiego. Natomiast Rosja otrzymała „większość ziem polskich wraz z Warszawą” oraz „ziemie ukraińskie (Chełmszczyzna i Podlasie)”. To niezbyt fortunny zwrot, gdyż tego typu określenie może przenosić się na współczesność i na ocenę dzisiejszego przebiegu granicy polsko-ukraińskiej. Nie pojawia się w podręczniku najbardziej sporny dla zaborców teren, na którym ostatecznie utworzono Rzeczpospolitą Krakowską.

Najwięcej informacji dotyczących Polaków znaleźć można w podręczniku podczas opisu wydarzeń powstania listopadowego. Uczniowie ukraińscy mogą się dowiedzieć przyczyn działań cara Mikołaja I (chęć zduszenia powstania w Belgii). Niestety, nie bardzo wiadomo

dlaczego Polacy wywołali powstanie w listopadzie 1830 roku (choć nie pojawia się nazwa miesiąca). Istotą autorskiego wywodu jest fakt, że 50-tysięczna armia polska została pokonana przez dwukrotnie liczniejszą armię rosyjską i powstanie zostało stłumione, choć uniemożliwiło ono wysłanie armii carskiej do Europy Zachodniej. Wymienione zostały też represje popowstaniowe, które spadły na Królestwo Polskie: „Mikołaj I brutalnie zniszczył resztki polskiej autonomii narodowej: zniósł «nadaną» wcześniej polską konstytucję i rozwiązał Sejm. W 1832 roku Polska została uznana za część Imperium Rosyjskiego” (s. 87–88). W porównaniu do pierwotnej wersji podręcznika z 2017 roku w opisie powstania listopadowego zaszyły największe zmiany. Usunięto zestaw szczegółowych wiadomości, zostawiając ogólne informacje dotyczące przede wszystkim skutków powstania.

Polityka rusyfikacyjna prowadzona przez carat została w książce wyeksponowana dla pokazania wspólnoty losów polskich i ukraińskich przez pryzmat represji rosyjskich w tym czasie. Na podstawie zamieszczonego fragmentu książki współczesnego historyka Iwana Dziuby (*Wstrzykiwanie ciemności. Od czarnosecińców początku XX wieku do ukrainofobów początku XXI wieku*, Kijów 2011) uczniowie zostali poproszeni o zidentyfikowanie wspólnych cech polityki rusyfikacji wobec Ukraińców i Polaków: „Strategia rusyfikacji została udoskonalona w walce z polskimi rewolucjami. Po stłumieniu powstania 1830–1831 r. zamknięto Uniwersytet Warszawski, Instytut Politechniczny i inne instytucje edukacyjne. Programy szkolne zostały zatwierdzone zgodnie z rosyjskimi. Zlikwidowano nauczanie historii Polski jako odrębnego przedmiotu, który stał się częścią rosyjskiego kursu historii. Dużo uwagi poświęcono nauczaniu języka rosyjskiego, a jego znajomość stała się obowiązkowa dla urzędników; wprowadzono kursy jego nauki” (s. 88). Przy okazji można jedynie zwrócić uwagę na drobną pomyłkę, gdyż zgoda cara na utworzenie Instytutu Politechnicznego została wydana dopiero w 1898 roku, a instytucją, którą zlikwidowano w ramach represji popowstaniowych była działająca od 1826 roku Szkoła Przygotowawcza do studiów technicznych.

Kolejny raz Polska pojawia się w podręczniku przy charakterystyce rosyjskich podbojów kolonialnych: „Pomimo niepowodzeń militarnych, Rosja kontynuowała ekspansję kolonialną. Na początku XX wieku zajęła duże obszary współczesnej Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy, Kazachstanu, większości Ukrainy, Gruzji, Białorusi, Besarabii, Polski, Armenii, Czeczenii, Dagestanu i Adygei, a na wschodzie – wybrzeże dolnego biegu rzeki Amur, Kraj Nadmorski, wyspę Sachalin”. Trudno się niestety zgodzić z zawartym tu stwierdzeniem, że obszary „współczesnej Polski” zajęła Rosja dopiero na początku XX wieku.

Ludność polska wymieniona została jako wchodząca w skład Austro-Węgier. Na grafice prezentującej skład narodowościowy tego państwa odnotowano 10% ludności polskiej i 8%

ukraińskiej. W porównaniu z wydaniem z 2017 roku w nowej wersji podręcznika zrezygnowano z szczegółowych danych liczbowych według spisu z 1910 roku. Wielonarodowościowy charakter państwa Habsburgów zilustrowano przykładem Bukowiny, pisząc, że była „najbardziej zróżnicowana etnicznie ze wszystkich austriackich posiadłości, z Ukraińcami, Rumunami, Niemcami, Żydami, Węgrami i Polakami” (s. 159). Prezentując stan gospodarki Austro-Węgier autor podkreślił, że „w Galicji, na Zakarpaciu i w północnej Bukowinie żyzne ziemie należały głównie do węgierskich, rumuńskich i polskich właścicieli ziemskich, a ukraińscy chłopci z niewielkimi gospodarstwami byli zatrudniani do pracy u właścicieli ziemskich” (s. 161).

W książce, wśród wielkich naukowców i wynalazców XIX wieku, wymieniona została Maria Skłodowska-Curie (s. 204), ale postać tę powiązano wyłącznie z Francją – zabrakło informacji o polskim pochodzeniu uczonej. Pośrednio związana jest z Polską także jedna ilustracja, gdyż autorem obrazu „Krwawa niedziela w Petersburgu 9 stycznia 1905 r.” (s. 155) jest polski malarz Wojciech Kossak. Ten namalowany w 1907 r. obraz znajduje się obecnie w ukraińskim mieście Kropywnycki (szerzej na temat skomplikowanych losów tego dzieła zob. <http://prostir.museum.ua/post/34148> [dostęp 24.09.2023]).

Po raz ostatni Polska i Polacy pojawili się na kartach recenzowanego podręcznika, gdy na początku rozdziału czwartego, tytułem wprowadzenia, zadano uczniom pytania: „Jakie wydarzenia doprowadziły do likwidacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów? Które kraje europejskie były najbardziej zainteresowane Polską?” (s. 189).

W kilku miejscach podręcznika jego autor podkreślał znaczenie „sprawy narodowej”. W podsumowaniu dwóch pierwszych rozdziałów znalazło się ważne stwierdzenie, że kwestia narodowa stała się w XIX wieku bardziej paląca. Jednak, jak zaznaczył autor, na papierze uznano wówczas, iż prawo do samostanowienia powinno dotyczyć wszystkich narodów, w tym Ukraińców, Polaków, Czechów i Słowaków, ale w rzeczywistości żadne z imperiów nie było skłonne zrezygnować ze swoich posiadłości (s. 107–108). W innych miejscach odniesienia te dotyczyły (pominąwszy zjednoczenie Włoch i Niemiec) wyłącznie ziem ukraińskich. Widoczne jest to zwłaszcza w zamieszczonym fragmencie pracy proukraińskiego dziennikarza brytyjskiego z okresu międzywojennego Lancelota Lawtona (*The Ukrainian question and its importance to Great Britain*, London 1935), który zaznaczył, że podczas rozbiorów Polski (podano lata, w których miały one miejsce: 1772–1795) także Ukraina została podzielona – większa jej część trafiła do Rosji, a Galicja do Austrii. Wyraził on też opinię, iż żaden naród nigdy nie walczył tak ciężko o swoją niepodległość jak Ukraińcy; ukraińska ziemia jest przesiąknięta krwią (s. 108). Opinia ta nie bardzo pasuje do wieku XIX, gdyż Lawton odnosił

ją raczej do sytuacji na ziemiach ukraińskich w latach 30. XX wieku. Po raz kolejny zwrócono na to uwagę pod koniec podręcznika, gdy scharakteryzowano cechy „długiego” wieku XIX, gdy Ukraina była raczej celem niż równoprawnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych, a „ukraińska karta” była rozgrywana w różnych okresach przez Rosję (która uważała zdobyte ziemie ukraińskie za „swoje”), Niemcy i Austro-Węgry (s. 195). Wyraźnie brakuje zwrócenia uwagi, że w tym okresie również „sprawa polska” była wielkim i niezłatwionym problemem polityki międzynarodowej. Najdotkliwiej widoczne to jest w braku jakiegokolwiek wzmianki na temat polskiego powstania z lat 1863–1864, które przecież swoim zasięgiem objęło także ziemie ukraińskie. Na domiar złego, w rozdziale poświęconym Rosji w latach 60. XIX wieku, mowa jest jedynie o „wielkich reformach” i modernizacji państwa carów.

Podsumowując wypada stwierdzić, że ze zrozumiałych powodów o Polsce i Polakach jest tu niewiele – recenzowane dzieło dotyczy bowiem historii powszechnej. Kilkakrotnie jednak tematyka ta znajduje swoje miejsce w książce. Pojawia się informacja o utworzeniu Księstwa Warszawskiego przez Napoleona, udziale Polaków w wyprawie na Rosję oraz postanowieniach Kongresu Wiedeńskiego odnośnie ziem polskich. Podane zostały także podstawowe wiadomości o powstaniu listopadowym. Trochę szkoda, że pominięto wydarzenia Wiosny Ludów na ziemiach polskich (w Wielkopolsce, w Krakowie i we Lwowie). Jednak największym mankamentem jest brak jakiegokolwiek wspomnienia o powstaniu styczniowym. Niezbędne byłoby więc uzupełnienie treści podręcznika o kwestię walki Polaków o niepodległość w drugiej połowie XIX wieku. Jest to postulat szerszy, odnoszący się nie tylko to recenzowanej książki, gdyż informacja o tym polskim powstaniu pojawia się zaledwie w dwóch ukraińskich podręcznikach do kl. IX, spośród ośmiu dopuszczonych współcześnie do szkolnego użytku. Ponadto Polacy kilkakrotnie wspomniani zostali wśród innych narodów zamieszkujących Europę Środkową. Brakuje ukazania wkładu Polaków w naukę i kulturę światową – M. Skłodowska-Curie została wprawdzie wymieniona, ale bez informacji o narodowości, nie ma nazwisk Chopina, Mickiewicza, Słowackiego (a ich nazwiska pojawiają się w innych, równoległych podręcznikach dla kl. IX).

Wrocław, 12 października 2023 r.